	Kod ucznia									
			-			-				
……	Dzień		Miesiąc				Rok			
pieczątka WKK	DATA URODZENIA UCZNIA									

KONKURS POLONISTYCZNY
DLA UCZNIÓW
SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH

/etap wojewódzki/

Motyw przewodni:
Motyw kobiety w literaturze i sztuce

Drogi Uczniu,
witaj w III etapie konkursu polonistycznego. Przeczytaj uważnie instrukcję, zanim przystąpisz do pisania.

• Zapoznaj się z treścią tematu.

• Przygotuj esej. Pracy nadaj stosowny tytuł.

• Prowadź narrację w 1. osobie liczby pojedynczej.

• Zadbaj o urozmaicenie narracji oraz dobór środków stylistycznych.

• Pamiętaj, że Twoja wypowiedź nie może być krótsza niż dwie strony A4.

• Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.

• Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.

• Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.

Życzymy powodzenia!

Czas pracy:

120 minut

Za rozwiązanie wszystkich zadań można otrzymać łącznie **50 punktów**

Temat:

„Pani Telimena, mówiąc językiem dziennikarskim, nigdy nie miała dobrej prasy. Gdy inne osoby Pana Tadeusza spotykały się z zainteresowaniem, z sympatią, Telimena nie może się skarżyć na nadmiar takiej sympatii i na nadmiar zainteresowania…”

Stanisław Dobrzycki

Zredaguj esej, w którym odniesiesz się do cytowanej opinii. Odwołaj się w nim także do przytoczonego fragmentu, jak i treści całego „Pana Tadeusza” oraz innych utworów z kanonu lektur konkursowych, które ukazują antypatyczne kobiety.

Tekst I

(…)Wojski, chlubnie skończywszy łowy, wraca z boru,

A Telimena w głębi samotnego dworu

Zaczyna polowanie. Wprawdzie nieruchoma

Siedzi z założonemi na piersiach rękoma,

Lecz myślą goni źwierzów dwóch; szuka sposobu,

Jak by razem obsaczyć i ułowić obu:

Hrabię i Tadeusza. Hrabia, panicz młody,

Wielkiego domu dziedzic, powabnej urody;

Już trochę zakochany! Cóż? Może się zmienić!

Potem, czy szczerze kocha? Czy się zechce żenić?

Z kobietą kilku laty starszą! Niebogatą!

Czy mu krewni pozwolą? co świat powie na to?

Hrabia pan! Zmienni w gustach są ludzie majętni!

Hrabia blondyn! Blondyni nie są zbyt namiętni!

A Tadeusz? prostaczek! Poczciwy chłopczyna!

Prawie dziecko! raz pierwszy kochać się zaczyna!

Pilnowany, niełacno zerwie pierwsze związki,

Przy tem dla Telimeny ma już obowiązki,(…)

(…) Lecz biada rywalowi, co mię tak znieważa!

Po moim chyba trupie pójdzie do ołtarza!"

Goście powstali, Rejent okropnie się zmieszał,

Podkomorzy rywalów zagodzić pośpieszał;

Lecz Telimena, wziąwszy Hrabiego na stronę:

„Jeszcze – szepnęła – Rejent nie wziął mię za żonę;

(…) Czy mnie kochasz, czyś dotąd serca nie odmienił,

Czy gotów, żebyś ze mną zaraz się ożenił?

Zaraz, dziś? – Jeżeli zechcesz, odstąpię Rejenta".

Hrabia rzekł: „O, kobieto, dla mnie niepojęta!

Dawniej w uczuciach twoich byłaś poetyczną,

A teraz mi się zdajesz całkiem prozaiczną;

Cóż są wasze małżeństwa, jeśli nie łańcuchy,

Które związują tylko ręce, a nie duchy?

Wierzaj, są oświadczenia nawet bez wyznania,

Są obowiązki nawet bez obowiązania!

Dwa serca, pałające na dwóch końcach ziemi,

Rozmawiają jak gwiazdy promieńmi drżącemi:

Kto wie! może dlatego ziemia tak do słońca

Dąży i tak jest zawsze miłą dla miesiąca,

Że wiecznie patrzą na się i najkrótszą drogą

Biegą do siebie – ale zbliżyć się nie mogą!"

„Dość już tego – przerwała – nie jestem planetą

Z łaski Bożej! Dość, Hrabio, ja jestem kobietą;

Już wiem resztę, przestań mi pleść ni to, ni owo,

Teraz ostrzegam: jeśli piśniesz jedno słowo,

Ażeby ślub mój zerwać, to jak Bóg na niebie,

Że z temi paznokciami przyskoczę do ciebie I..."

„Nie będę – rzekł Hrabia – szczęścia Pani kłócił!"

I oczy pełne smutku i wzgardy odwrócił.

(…) Telimena sądziła malowania proby

Tonem grzecznej, lecz sztukę znającej osoby;

Skąpa w pochwały, lecz nie szczędziła zachętu:

"Brawo - rzekła - winszuję, niemało talentu.

Tylko Pan nie zaniedbuj; szczególniej potrzeba

Szukać pięknej natury! O, szczęśliwe nieba

Krajów włoskich! różowe Cezarów ogrody!

Wy, klasyczne Tyburu spadające wody

I straszne Pauzylipu skaliste wydroże!

To, Hrabio, kraj malarzów! U nas, żal się Boże!

Dziecko muz, w Soplicowie oddane na mamki,

Umrze pewnie. Mój Hrabio, oprawię to w ramki

Albo w album umieszczę do rysunków zbiorku,

Które zewsząd skupiałam: mam ich dosyć w biorku".

Zaczęli więc rozmowę o niebios błękitach,

Morskich szumach i wiatrach wonnych, i skał szczytach,

Mieszając tu i ówdzie, podróżnych zwyczajem,

Śmiech i urąganie się nad ojczystym krajem.(…)

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 1996, s. 27- 34, 87- 88.

……...

……...

……...

……..

……...

……...

……...

……...

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..…..

……..

……..

……..

……..

……..…..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..…..

……..

……..

……..

……..…..

……..

……..

……..…..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

PRZYZNANE PUNKTY CZĄSTKOWE

	TEMAT								
TYTUŁ	**1.**	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**
0-1	**0-1**	**0-1**	**0-10**	**0-2**	**0-2**	**0-2**	**0-5**	**0-2**	**0-1**

KOMPOZYCJA	STYL	JĘZYK	ZAPIS
0-3	**0-5**	**0-12**	**0-3**

RAZEM: …….. / 50

Brudnopis

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……..